

Świadome piękno?

Nie ma ani idealnego dla wszystkich preparatu, ani uniwersalnego zabiegu odmładzającego, natomiast wiedza na temat arsenału technik medycyny estetycznej to już standard w kompetencjach kosmetologa.

FOT. arch. LNE/Fotolia

Jednorazowy zabieg polegający na wypełnieniu jakiejś zmarszczki czy bruzdy nie jest tak naprawdę terapią anti-aging i nie sprawi, że zaczniemy wyglądać młodziej.

Na zmarszczki mimiczne: botoks

Najpopularniejszym zabiegiem medycyny estetycznej pozostaje nadal zabieg z wykorzystaniem toksyny botulinowej. Jest to zabieg w zasadzie bezpieczny, jedyny, który powoduje wyłączenie przewodnictwa neuromięśniowego.

Wskazania: niwelowanie zmarszczek mimicznych czoła, łwiej bruzdy, zmarszczek poprzecznych, kurzych łapek i tzw. zmarszczek palacza.

Najczęstsze powikłania: polegają na porażeniu nieodpowiedniej partii mięśni i związane są zazwyczaj z podaniem preparatu w nieprawidłowej ilości lub w nieodpowiednie miejsce. Sprzyja temu niestety moda na spotkania botoksowe, czyli botoks party – panie umawiają się z kimś, komu wydaje się, że potrafi podawać pre-

parat w który powinni być podawany przez doświadczonego specjalistę. Skutki bywają opłakane, bo jeżeli nie znamy wystarczająco dobrze anatomii, zabieg ten przestaje być bezpieczny. Najczęstsze powikłania – oprócz typowych, związanych z iniekcją, jak zasinienie, mały krwiak, ból czy obrzęk w miejscu podania – to porażenie niewłaściwych partii mięśni. Jeśli toksyna botulinowa przeniknie do mięśnia czołowego, to dojdzie do uniesienia kącików brwi, jeśli do dźwigacza powieki górnej – powieka zacznie opadać. Jeżeli przy ostrzykiwaniu zmarszczek palacza przeniknie do mięśnia okrężnego ust, skutkiem jest asymetryczny uśmiech – porażenie kącika, skutkujące często problemami z gryzieniem i notorycznym przygryzaniem śluzówki policzka.

Jednak jeżeli podajemy preparat prawidłowo, a pacjent stosuje się do zaleceń pozabiegowych i nie ma żadnych chorób neurologicznych, to te powikłania nie powinny wystąpić.

Wypełnianie: kwas hialuronowy

Tu często stosowane są również rozmaite preparaty kwasu hialuronowego. Kwas hialuronowy jest niealergizujący i całkowicie biodegradowalny. Idealnie sprawdza się jako implant wewnętrzny. W zależności od tego, jakie ubytki tkankowe chcemy leczyć, stosujemy preparaty o odpowiedniej gęstości i usieciowaniu kwasu hialuronowego.

Wskazania: modelowanie kości policzkowych, owalu twarzy, wypełnianie zmarszczek i bruzd. Nadaje się bardzo dobrze również do korekty i powiększania ust. W zasadzie jest bezpieczny, oczywiście również pod pewnymi warunkami. Jeżeli nie używamy nadmiernych ilości preparatu i podajemy go odpowiednio głęboko, nie powinny występować żadne istotne powikłania. Zawsze mogą zdarzyć się krwiaki – głębsze lub płytsze, lub odczynowy stan zapalny, są to jednak przemijające, krótkotrwałe powikłania. Natomiast jeśli podamy kwas hialuronowy w zbyt dużych ilościach lub w nieodpowiednie miejsce, wywołamy efekt hiperkorekty, a to już jest poważny problem.

Rewitalizacja: nowe możliwości

Terapia z wykorzystaniem osocza bogatopłytkowego to jedna z najnowocześniejszych i najbardziej bezpiecznych metod rewitalizacji skóry w medycynie estetycznej. Wykorzystujemy tu możliwości naszego organizmu do regeneracji skóry oraz tkanki podskórnej. Z odwirowanego osocza pacjenta otrzymujemy swego rodzaju koncentrat płytek, które aktywujemy jonami wapnia. Wtedy wydzielają one duże ilości czynników regenerujących i pobudzających odnowę komórkową, zwłaszcza stymulujących fibroblasty. Ten zabieg może nie daje tak spektakularnych, szybkich efektów jak poprzednio wymienione, ale jest świetny dla osób, którym implanty kojarzą się ze sztucznością.

Podawanie **kwasu polimlekowego** również działa rewitalizująco, stymuluje fibroblasty oraz powoduje produkcję dużych ilości kolagenu. Nie jest to implant, jak kwas hialuronowy. **UWAGA:** ten zabieg powinien być wykonywany przez wprawnych specjalistów, bo jego działanie stymulujące jest tak silne, że jeżeli wykonamy go w sposób nieprawidłowy jeśli pacjent nie będzie się stosował do zaleceń pozabiegowych albo jeżeli preparat będzie nieodpowiednio przygotowany (kwas polimlekowy wymaga długotrwałego uwodnienia, powinniśmy go przygotowywać i rozpuszczać kilka lub kilkanaście dni przed planowanym zabiegiem), mogą wystąpić różnego rodzaju powikłania. Najczęściej opisywane to grudki tworzące się w tkance podskórnej. Często pojawiają się one wtedy, kiedy pacjent nie masuje twarzy – zgodnie z zaleceniami przez dwa tygodnie po zabiegu 4–5 razy dziennie trzeba wykonywać kilkuminutowy masaż, żeby nie doszło do miejscowych nagromadzeń tkanki łącznej.



MartiDerm®

**KOSMETYCZNA MARKA
FARMACEUTYCZNA JAKOŚĆ**

INNOWACYJNE
HISZPAŃSKIE KOSMETYKI

JUŻ W POLSCE

• MartiDerm® ampułki

- **Proteoglikany**
(proteoglikany, 5% wit.C)
- **Proteoglikany FPS**
(proteoglikany, 5% wit.C, filtr SPF15)
- **Liposomy**
(proteoglikany, wit.C, wit.A i E)

• MartiDerm® Anti-Aging PLUS

- **kremy Vital-Age**
(epidermalny czynnik wzrostu, kompleks nawilżający, kompleks odbudowujący)
- **serum Krono-Age**
(komórki macierzyste roślin morskich, peptydy odbudowujące, roślinne substancje bioaktywne)
- **ampułki Photo-Age**
(proteoglikany, 15% witamina C)



Szczegółowe informacje dotyczące produktów MartiDerm®
na stronach www.genactiv.eu

MARTIDERM®
LA FORMULA

REKOMENDACJA Eksperta

Dr Daniela KURCZABIŃSKA

CZŁONEK FRANCUSKIEGO
STOWARZYSZENIA MEDIPREVENET;
WYKORZYSTUJE W PRAKTYCE
PROFILAKTYCZNE BILANSE BIOLOGICZNE.
www.preveneo.pl



Rozwijająca się na Zachodzie zintegrowana medycyna anti-aging zakłada, że młody człowiek to nie ten, który ma gładką twarz, ale ten, który ma dobrą kondycję, jest radosny, któremu chce się żyć. Zmienia to podejście do działań terapeutycznych.

Jednorazowy zabieg polegający na wypełnieniu jakiejś zmarszczki czy bruzdy nie jest tak naprawdę terapią anti-aging i nie sprawi, że zaczniemy wyglądać młodziej. Optymalnie zadziała dopiero całościowy program odnowy. Procesy starzeniowe zaczynają się na poziomie komórkowym i tu zaczynamy działanie anti-aging. Jeśli pacjent jest na poziomie komórkowym niedożywiony, to możemy stawać na głowie, wykonując najwymyślniejsze zabiegi, a efekty są marne. Przyczyną jest osłabienie mechanizmów neutralizujących wolne rodniki, czyli aktywne formy tlenu powodujące starzenie komórkowe. Nie zdajemy sobie sprawy, jak wielkie ilości wolnych rodników powstają codziennie w naszym organizmie! A nasila je stresująca praca, palenie, konserwanty w pożywieniu i promieniowanie UV. Aktywne formy tlenu uszkadzają białka i kwasy tłuszczowe, a przede wszystkim DNA. Odpowiadają nie tylko za starzenie się, ale też za procesy degeneracyjne i nowotworowe.

Dlatego bazą dla działania anti-agingowego powinno być tzw. podejście holistyczne – np. z wykorzystaniem mikroodżywiania, polegającego na wyrównywaniu niedoborów na poziomie komórkowym. Wspieramy wtedy obronę przeciwrodnikową. Służą temu witaminy: A, C, D i E oraz minerały, takie jak: cynk, selen, miedź czy też karotenoidy. Nasze zabiegi przyniosą wówczas optymalne efekty. Dobrze odżywiony organizm posługuje się witaminami i enzymami, by bronić komórki przed działaniem aktywnych form tlenu. Badania pokazują jednak, że mnóstwo pacjentek w Polsce ma ogromne niedobory na poziomie komórkowym – nawet jeśli wydaje im się, że dobrze się odżywiają. Wynika to m.in. z tego, co dzieje się w jelitach, bo to przecież one są miejscem wchłaniania substancji odżywczych. Jeśli ktoś ma problemy z zaparciami, biegunki lub zespół jelita drażliwego, na pewno wystąpią u niego zaburzenia wchłaniania mikroelementów, witamin i kwasów tłuszczowych. Dlatego jeżeli u pacjenta występują zmiany trądzikowe, stan zapalny lub rozszerzone naczynka, warto zapytać o problemy jelitowe.

Jeśli chcemy otoczyć człowieka całościową opieką, skupmy się na tym, co dzieje się w całym organizmie. Jednocześnie zwróćmy uwagę na emocję i styl życia. To dopiero jest podstawa do stworzenia indywidualnej, kompleksowej terapii, która pomoże pacjentowi wyglądać i czuć się młodo.

Podobne działanie ma nowy preparat dwuskładnikowy, złożony z granulek hydroksypatyty wapnia oraz z żelu nośnikowego zawierającego bardzo dużą ilość wody. Preparat podajemy w ubytek tkankowy, uzyskując natychmiastową korektę. Żel nośnikowy wypełnia ubytki tkankowe, a następnie resorbuje się w ciągu kilku miesięcy. W tym czasie uwalniają się z niego mikrogranulki hydroksypatyty wapnia. To substancja występująca naturalnie w naszych kościach, używana również w stomatologii i ortopedii. Uwalniające się granulki tworzą swego rodzaju szkielet, na którym „opiera się” kolagen i dzięki temu następuje regeneracja tkanki. Tak więc na początku mamy efekt wypełnienia wywołany żelem, następnie na miejscu żelu budują się włókna kolagenowe. Podobnie jak kwas polimlekowy, hydroksypatyt wapnia stymuluje regenerację tkankową, nie jest więc implantem. Tu również powikłania związane są głównie z nieodpowiednim podaniem preparatu bądź nieprawidłowym zakwalifikowaniem pacjenta do zabiegu.

Komponowanie terapii

Mamy też całą gamę innych skutecznych zabiegów odmładzających, które wykonują lekarze i kosmetolodzy: mezoterapię z wykorzystaniem witamin, mikroelementów lub kwasu hialuronowego drobnocząsteczkowego, całą gamę peelingów chemicznych, rozmaite zabiegi laserowe, terapie, które pomagają redukować tkankę tłuszczową – mechanicznie bądź chemicznie. Wszelkie te działania, jeśli tylko będą odpowiednio dobrane oraz wykonane przez doświadczoną osobę, mogą służyć przywróceniu naturalnego, zdrowego, młodego wyglądu. Mogą też pomagać niwelować problemy estetyczne.

Oprócz tego warto stosować zabiegi, które działają wspomagająco: drenaże limfatyczne, drenaże liftingujące, masaże i akupunkturę. Stanowią one cenne uzupełnienie terapii oraz alternatywę dla tych pacjentów, którzy z różnych powodów nie są zdecydowani na klasyczne zabiegi medycyny estetycznej.